

# Elżbieta Hryniewicz

---

## Obrót gospodarczy jako znamię czynu zabronionego

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 11/3/4, 191-209

---

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Elżbieta Hryniewicz\*

## OBRÓT GOSPODARCZY JAKO ZNAMIEŃ CZYNU ZABRONIONEGO

### 1. Wprowadzenie

Badanie problematyki przestępstw gospodarczych zwykle rozpoczyna się od ustalenia, czym jest obrót gospodarczy, co stanowi punkt wyjścia do dalszych rozważań. Pojęcie to zastosowane zostało w tytule Rozdziału XXXVI Kodeksu karnego, grupującego typy przestępstw określanych na tej podstawie jako „przestępstwa gospodarcze”. Pomimo, iż ustawodawca tytułując Rozdział XXXVI k.k.: „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu” użył sformułowania, które nasuwa skojarzenia ze wskazaniem dobra prawnego (podobnie jak: „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” czy „Przestępstwa przeciwko mieniu”), w doktrynie jak i w orzecznictwie istnieje rozbieżność co do tego czy obrót gospodarczy można uznać za przedmiot ochrony zawartych w tym rozdziale regulacji względne czy stanowi on w ogóle znamień czynu zabronionego. Przedmiotowe rozważania poświęcone zostały próbie ustalenia, jaka jest funkcja sformułowania „obrót gospodarczy” użytego w tytule Rozdziału XXXVI k.k.? Czy jest to jedno z ustawowych znamion czynów zabronionych, których typy zawarto w tym rozdziale (nie przesądzając jeszcze w tym momencie które miałyby to być znamień), czy też ma ono inną funkcję w kontekście w jakim zostało ono użyte – systemową, funkcjonalną lub jedynie czysto porządkującą?

---

\* Dr Elżbieta Hryniewicz – Adiunkt, Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Tak ujęty przedmiot artykułu wymaga w pierwszej kolejności ustalenia, jakie jest znaczenie „obrotu gospodarczego” – a zatem jak jest on ujmowany w kontekście ustawy oraz w języku powszechnym.

## 2. Pojęcie obrotu gospodarczego

Próbując zdefiniować obrót gospodarczy na potrzeby prawa karnego, wskazuje się, że – mimo nasuwających się skojarzeń z naukami prawnymi i ekonomicznymi – jest to jednak pojęcie pochodzące z języka powszechnego, spopularyzowane w praktyce prawnokarnej poprzez jego użycie w tytule jednego z rozdziałów Kodeksu karnego<sup>1</sup>. Brak definicji legalnej powoduje konieczność odniesienia się do znaczenia słownikowego pojęcia „obrotu” oraz jego określenia, jako „gospodarczego” (dla odróżnienia m.in. od szerszej ujmowanego „obrotu prawnego” czy „cywilnoprawnego”). „Obrót” definiowany jest jako wymiana dóbr i usług odbywająca się zwykle z użyciem środków płatniczych, jak również towarzyszące tej wymianie i związane z nią stosunki pomiędzy jej uczestnikami<sup>2</sup>. Określeniu „gospodarczy” proponuje się, w celu zachowania systemowej spójności (przy uwzględnieniu w szczególności wtórnego charakteru prawa karnego względem innych regulacji prawnych), nadać znaczenie takie, jak w sformułowaniu „działalność gospodarcza”, zdefiniowanym w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej<sup>3</sup>. Zgodnie z art. 2 cyt. ustawy, działalnością gospodarczą jest *zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły*. W tym stanie rzeczy zaproponowano, by obrót gospodarczy rozumiany był jako całokształt faktycznych i formalnych stosunków gospodarczych, rozumianych jako oparte na ustawowej, a zatem legalnej, działalności gospodarczej<sup>4</sup>. Jednak uczestnikami tak rozumianego obrotu mogą być również podmioty, które czynności mające poza tym charakter działalności gospodarczej wykonują bez formalnego zarejestrowania swojej działalności, a nawet bez odpowiedniego upoważnienia. Oznacza to, że działalność gospodarcza może być rozumiana jako działalność określona przepisami

<sup>1</sup> R. Zawłocki, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 3.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 2.07.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 220, poz. 1447 ze zm.).

<sup>4</sup> R. Zawłocki, *Prawo karne...*, s. 5.

prawa, także wówczas gdy wykonują ją niezarejestrowane, a nawet nieuprawnione do tego podmioty (a zatem nawet gdy czynią to nielegalnie)<sup>5</sup>.

Wskazuje się przy tym, że obrót może być jednostronnie gospodarczy (konsumencki), gdy tylko jedna ze stron występuje w danej relacji jako profesjonalista i dwustronnie gospodarczy (profesjonalny), gdy obie strony wykonują względem siebie czynności (dostarczają towary, wykonują usługi) bezpośrednio związane z prowadzoną przez nie działalnością gospodarczą<sup>6</sup>. Niedopełnienie obowiązków nakładanych na przedsiębiorcę (lub osobę działającą *jak przedsiębiorca*) w ramach wykonywania przez niego działalności gospodarczej może stanowić działanie szkodliwe zarówno dla innego przedsiębiorcy, jak i dla konsumenta. Szkodliwość takiego zachowania nie wynika przy tym jedynie z faktu formalnego naruszenia przepisów prawa, lecz także z naruszenia pewnych zasad, którymi kierują się podmioty dokonujące świadczenia lub wymiany dóbr i usług<sup>7</sup>. Zasady te wyrażone zostały w ustawie z 16.4.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w której określając czyn nieuczciwej konkurencji wskazano, że jest to nie tylko działanie sprzeczne z prawem, ale także sprzeczne z dobrymi obyczajami, zagrażające lub naruszające interes innego przedsiębiorcy lub klienta (art. 3 ust. 1 u.z.n.k.).

W tym stanie rzeczy obrót gospodarczy określić można jako formalne lub faktyczne stosunki gospodarcze prawidłowo kształtujące zorganizowaną wymianę dóbr i usług; przy czym prawidłowy charakter tej wymiany oznacza nie tylko jej legalny (zgodny z obowiązującymi przepisami prawa) charakter, lecz także przestrzeganie przez uczestników tego obrotu lojalności i uczciwości, jako wartości, których uwzględniania mogą oni wzajemnie od siebie oczekiwać w warunkach gospodarki rynkowej<sup>8</sup>. Etycy biznesu wskazują, że taką moralno-etyczną podstawą prawidłowego obrotu gospodarczego jest bowiem właśnie uczciwość jego uczestników<sup>9</sup>.

---

<sup>5</sup> R. Zawłocki określa taką działalność jako „noszącą faktyczne cechy działalności gospodarczej” lub „działalność o charakterze gospodarczym” – por. R. Zawłocki, *Prawo karne...*, s. 6.

<sup>6</sup> Por. K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 17; R. Zawłocki, *Prawo karne...*, s. 5; M. Siwek, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7.9.2000 r. (I KZP 25/2000)*, „Palestra” 2001, nr 5–6, s. 235.

<sup>7</sup> Por. R. Zawłocki [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Wąsek, t. II, s. 1160.

<sup>8</sup> Por. R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 99–102.

<sup>9</sup> Por. *Etyka w biznesie*, red. M. Borkowska, J.W. Gałkowski, Lublin 2002, s. 13, 111.

Prawidłowości obrotu gospodarczego nie należy przy tym utożsamiać z bezpieczeństwem tego obrotu<sup>10</sup>. Bezpieczeństwo nie stanowi bowiem cechy obrotu gospodarczego opartej na zachowaniu jego uczestników, lecz jest celem wprowadzenia regulacji mających chronić jego prawidłowość<sup>11</sup>, jak też efektem zastosowania się do zasad (uczciwości i rzetelności) leżących u podstaw obrotu gospodarczego.

### 3. Funkcja obrotu gospodarczego w strukturze czynu zabronionego

Określenie, na czym polega obrót gospodarczy, nie rozwiązuje jeszcze problemu jego funkcji na gruncie prawa karnego – a zatem kwestii umiejscowienia tego obrotu, jak i zasad kształtujących jego prawidłowość, w strukturze czynu zabronionego.

W doktrynie wskazuje się, że obrót gospodarczy lub zasady leżące u jego podstaw (identyfikowane jako uczciwość i rzetelność) należy uznać za wspólny rodzajowy przedmiot ochrony regulacji zawartych w Rozdziale XXXVI k.k.<sup>12</sup> Pojawiła się także propozycja przyjęcia, by współtworzące prawidłowy obrót gospodarczy zasady uczciwego postępowania w tym obrocie – uczciwego zarówno względem innych przedsiębiorców, jak i konsumentów – uznać za dyrektywy określające kierunek prawidłowej interpretacji karnistycznej<sup>13</sup>. Ujęty w tytule Rozdziału XXXVI k.k. „obróć gospodarczy” zaliczany bywa również do okoliczności osobistych sprawcy (jako uczestnika tego obrotu), co czyni wszystkie typy przestępstw zawartych w tym rozdziale przestępstwami indywidualnymi. Podobna argumentacja pozwala włączyć „obróć gospodarczy” do znamion strony przedmiotowej, uznając że zachowania określone w poszczególnych typach czynów zabronionych z Rozdziału XXXVI k.k. popełnione muszą być każdorazowo w warunkach obrotu gospodarczego lub w innym bliskim powiązaniu z tym obrotem.

---

<sup>10</sup> Odmienne, choć bez bliższego odniesienia, J. Majewski, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 20.11.2000 r. (I KZP 31/200), OSP 2001, z. 5, s. 251; por. też uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

<sup>11</sup> Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

<sup>12</sup> R. Zawłocki [w:] *Kodeks karny...*, s. 1160.

<sup>13</sup> R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności...*, s. 108.

### 3.1. Obrót gospodarczy jako rodzajowy przedmiot ochrony i dyrektywa wykładni

Umieszczenie „obrotu gospodarczego” jako przedmiotu odniesienia w tytule Rozdziału XXXVI k.k., pozwala na wyprowadzenie wniosku, że może on stanowić rodzajowy przedmiot ochrony. Rodzajowy przedmiot ochrony określany jest jako synteza norm, które chronioną analogicznie dobra pod względem rodzajowym<sup>14</sup>.

Jednorodzajowość dóbr chronionych nasuwa naturalne skojarzenie z użytym w art. 115 § 3 k.k. sformułowaniem „przestępstwa należące do tego samego rodzaju”. Poszukując takich typów przestępstw wskazuje się jednak, na przykładzie Rozdziału XXXII k.k. zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”, że tytuł rozdziału nie musi być kryterium właściwym do znalezienia wspólnej płaszczyzny dla skupionych w nim typów czynów zabronionych<sup>15</sup>. Odnośnie jednorodzajowości przestępstw pojawiają się nawet głosy, że opiera się ona na tożsamym lub ewentualnie zbliżonym indywidualnym przedmiocie ochrony i przyjęty tytuł rozdziału, oraz związany z nim rodzajowy przedmiot ochrony, nie ma tu większego znaczenia<sup>16</sup>.

Zasadniczo jednak, nawet przy zanegowaniu przydatności wspólnego rodzajowego przedmiotu ochrony dla uznania, że przestępstwa należą do tego samego rodzaju, pojawia się zgodność w zakresie tego, że w obrębie jednego rozdziału (zwykle) zgrupowane zostają typy czynów zabronionych chroniące te same lub rodzajowo zbliżone dobra prawne, a różniące się sposobem ich naruszenia lub zagrożenia. Indywidualny przedmiot ochrony ma stanowić w takiej sytuacji skonkretyzowanie rodzajowego przedmiotu ochrony poprzez zakreslenie wycinka (sfery) jego ochrony<sup>17</sup>.

Odnosząc powyższe do Rozdziału XXXVI k.k. należałoby przyjąć, że obrót gospodarczy w aspekcie jego prawidłowości, na gruncie zawartych w tym rozdziale regulacji, chroniony jest w sferze relacji majątkowych między właścicielem mienia i jego zarządcą (np. art. 296 k.k.) lub między dłużnikiem i jego wierzycielami (np. art. 300–302 k.k.). Zasady kształtujące prawidłowy obrót gospodarczy stanowią w takiej sytuacji kontekst w jakim chronione są

<sup>14</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 113 (Nb. 145).

<sup>15</sup> J. Majewski [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Zoll, t. I, s. 1403.

<sup>16</sup> A. Wąsek [w:] *Kodeks karny, Komentarz*, red. A. Zoll, t. I, s. 814.

<sup>17</sup> W. Cieślak, *Niektóre zagadnienia przedmiotu karnoprawnej ochrony*, PiP 1994, z. 11, s. 64.

wartości majątkowe. Wprawdzie dla potrzeb prawa karnego zasadne byłoby ustawowe dookreślenie zakresu zachowań naruszających zasadę uczciwości i rzetelności, którymi powinni kierować się uczestnicy obrotu gospodarczego. Odpowiadałoby to zarówno regulacji z art. 115 § 1 k.k., zgodnie z którą czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach (w tym przedmiocie ochrony) określonych w ustawie karnej, jak i zasadzie określoności zawartej w art. 1 § 1 k.k., zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Jednakże z uwagi na oczywiste trudności w kazuistycznym wyliczeniu wszystkich możliwych zachowań przez które można naruszyć uczciwość i rzetelność w obrocie gospodarczym, ustalenie ich zakresu przeniesione zostało z etapu tworzenia prawa na etap jego wykładni i stosowania.

Uczciwość i rzetelność, rozumiane jako warunki prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego, mogą także współwyznaczać sposób rozumienia interesów majątkowych. To ujęcie wydaje się nawet lepiej służyć uzasadnieniu funkcjonowania w prawie karnym znamienia rodzajowego przedmiotu ochrony. Znamię to rozumiane jest bowiem nie tylko jako punkt odniesienia przy wprowadzaniu do części szczególnej Kodeksu karnego określonej systematyki, ale nadto jako element posiadający praktyczne zastosowanie na etapie wykładni ustawowych znamion – jako (aksjologiczna) dyrektywa służąca ustalaniu ich znaczenia<sup>18</sup>. W takim ujęciu nie tyle zatem obrót gospodarczy jest chroniony w sferze stosunków majątkowych pomiędzy określonymi jego uczestnikami, ale to owe stosunki majątkowe chronione są w warunkach prawidłowo funkcjonującego obrotu gospodarczego. Zamach na stosunki majątkowe w postaci, przykładowo, umyślnego lub lekkomyślnego doprowadzenia przez dłużnika do swojej niewypłacalności lub upadłości jest zabroniony o tyle, o ile dłużnik ten, trwoniąc swój majątek lub przenosząc go na inny podmiot, nie podejmie względem wierzycieli zachowań wskazujących na jego rzetelność jako uczestnika obrotu gospodarczego – a zatem, przykładowo, nie znajdzie podmiotu, który w jego miejsce spłaci jego wierzycieli bądź też sam nie zabezpieczy ich skutecznie na swoim lub cudzym majątku trwałym.

Rodzajowy przedmiot ochrony, podobnie jak przedmiot indywidualny, może być uwzględniany przy wykładni poszczególnych pozostałych ustawowych znamion już na etapie ustalania ich treści – tj. treści podmiotu, strony

---

<sup>18</sup> Por. R. Zawłocki, *Prawo karne...*, s. 5; choć autor ten rozgranicza (pośredni) rodzajowy przedmiot ochrony przepisów karnych od aksjologicznej i prawnej podstawy odniesienia dla interpretacji danej regulacji.

przedmiotowej i strony podmiotowej. W doktrynie wskazuje się na konieczność sięgania jednocześnie (i równorzędnie) po różne rodzaje wykładni, gdy przy zastosowaniu wykładni językowej okaże się, że treść chronionego dobra nie wynika bezpośrednio i bezspornie z treści samego przepisu<sup>19</sup>. Jako, że chronione dobro, jako przedmiot ochrony, należy do znamion czynu zabronionego, a rezultat wykładni winien uwzględniać pełną treść normy prawnej (tu: normy sankcjonowanej), konieczne jest odtwarzanie w drodze wykładni funkcjonalnej zarówno rodzajowego jak i indywidualnego przedmiotu ochrony, nawet przy (pozornie) jednoznacznej językowo treści regulacji prawnej. Stanowisko to można uzupełnić o wskazanie, że nawet wówczas gdy na gruncie warstwy językowej wydaje się, że ustalono przedmiot ochrony danej regulacji, zasadne staje się sięgnięcie po jej aspekt funkcjonalny i systemowy. Przy ograniczeniu się na etapie wykładni jedynie do warstwy językowej danej regulacji prawnej, trudno jest bowiem ocenić czy faktycznie dysponuje się pełnym obrazem odtwarzanej normy<sup>20</sup>.

Przedmiot ochrony może także zostać ustalony na końcu procesu wykładni, po odtworzeniu treści normy sankcjonowanej z językowej warstwy przepisu, w celu dokonania funkcjonalnej korekty jej wyniku – pod kątem ewentualnego celowościowego zawężenia uzyskanej w ten sposób treści. Ustalenie, że dłużnik roztrwonił swój majątek lub przeniósł go na inny nowo utworzony podmiot prawny, doprowadzając w ten sposób do swojej niewypłacalności lub upadłości prowadzi do wniosku, że wypełnił on znamiona art. 301 § 2 (w zw. z § 1 lub w zw. z art. 300 § 1 k.k.). Jednak ustalenie, że jednocześnie zabezpieczył on swoich wierzycieli w ten sposób, że ich należności są nadal ściągalne – np. od podmiotu który przejął jego dług lub na skutek skutecznego i wystarczającego rzeczowego zabezpieczenia ich należności, prowadzi do wniosku, że nie został popełniony wskazany czyn zabroniony, gdyż przedmiot ochrony w postaci interesów majątkowych – w kontekście zasad uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym – nie został naruszony ani zagrożony. Przedmiot ochrony, zarówno rodzajowy jak i indywidualny, ustalany na końcu – zawęża w ten sposób zakres pozostałych ustawowych znamion ustalonych w drodze wykładni językowej pod kątem faktycznego naruszenia lub zagrożenia w ten sposób przedmiotu ochrony<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> Por. R. Zawłocki, Utrudnianie dochodzenia roszczeń – glosa do uchwały Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 16.11.2003r. (I KZP 32/03), „Monitor Prawniczy” 2004, z. 14, s. 664 i n.

<sup>20</sup> Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008, s. 263.

<sup>21</sup> Por. M. Makowski, *Przestępstwo oszustwa w zakresie zamówień publicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2009, z. 9, s. 83, gdzie autor ten wskazuje, że chociaż w treści art. 297 k.k. „nie



Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie nie podziela zaprezentowanego wyżej stanowiska, choć w swojej linii orzeczniczej nie jest konsekwentny. Z jednej strony ujęcie znamienia „obrotu gospodarczego” w tytule Rozdziału XXXVI k.k. nie uzasadnia, w ocenie Sądu Najwyższego, zabiegu zawężania w drodze wykładni zakresu regulacji typów czynów zabronionych zawartych w tym rozdziale do ochrony prawidłowego funkcjonowania tego obrotu<sup>22</sup>. Z drugiej strony Sąd ten niekiedy w swoich orzeczeniach zastrzega, że przepisy prawa karnego są subsydiarne względem innych dziedzin prawa i wykładnia regulacji z Rozdziału XXXVI k.k. musi uwzględniać rodzajowy przedmiot ochrony przepisów wymienionych w tym rozdziale, czyli chronić obrót gospodarczy<sup>23</sup>. Specyfika obrotu gospodarczego jako przedmiotu ochrony regulacji z Rozdziału XXXVI k.k. jest także uwzględniana przez Sąd Najwyższy przy wykładni znamion podmiotu i strony przedmiotowej – np. przy ustalaniu zakresu obowiązków i uprawnień w kontekście zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi na gruncie art. 296 k.k.<sup>24</sup>

Próbą pogodzenia obu stanowisk w zakresie konieczności uwzględnienia odniesienia do obrotu gospodarczego przy wykładni ustawowych znamion, jest uznanie, że „fakt umieszczenia konkretnego przepisu w Rozdziale XXXVI k.k., a więc w grupie przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, nie oznacza automatycznie, iż tylko obrót gospodarczy, a nie i inne stosunki cywilnoprawne, podlega ochronie poprzez zawarte w nim przepisy”<sup>25</sup> – a zatem przyjęcie, że obrót gospodarczy jest tylko jednym z możliwych przedmiotów ochrony regulacji zebranych w Rozdziale XXXVI k.k. i nie musi być uwzględniany w każdym przypadku realizacji znamion przestępstw z tego rozdziału. W związku z tym Sąd Najwyższy uznał, że obrót gospodarczy, jako

---

jest wymagane, aby podmiot [...] był uczestnikiem obrotu gospodarczego. Jednakże mając na uwadze rodzajowy przedmiot ochrony, wskazać należy na problem zastosowania art. 297 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zamawiający, który nie jest przedsiębiorcą, udziela zamówienia nieuczciwemu wykonawcy, który również nie prowadzi działalności gospodarczej, np. zawarcie na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 1 lit c p.z.p. umowy pomiędzy teatrem a aktorem. *De lege lata* zastosowanie art. 297 § 1 wydaje się być wykluczone”.

<sup>22</sup> Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.11.2003 r., I KZP 32/03. Stanowisko to podzielają także niektórzy przedstawiciele doktryny. Por. m.in. S. Łagodziński, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.10.1999 r.*, II KKN, „Prokuratura i Prawo” 2000, z. 12, s. 99 i n.; P. Osowy, *Prawnokarna i karno-porządkowa odpowiedzialność dłużnika oraz pracowników banku za udaremnianie egzekucji z rachunku bankowego, z punktu widzenia przepisów procedury cywilnej (zagadnienia wybrane)*, Prob. Egz. 2002, z. 20, s. 70 i n.

<sup>23</sup> Por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 3.6.2002 r., II KKN 220/00.

<sup>24</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.7.2009 r., V KK 82/09.

<sup>25</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 13.11. 2002 r., II KKN 121/01.

(tylko) jedno z dóbr chronionych przez typy czynów zabronionych ujętych w Rozdziale XXXVI k.k., winien być uwzględniany jako przedmiot ochrony badanej regulacji wówczas, gdy w treści tej regulacji zawarto wyraźne odniesienie do związku zachowania sprawcy z działalnością gospodarczą<sup>26</sup>. W pozostałym zakresie wystarczające jest jakiegokolwiek, nawet potencjalne powiązanie zachowania sprawcy z obrotem gospodarczym<sup>27</sup>. Tym samym Sąd Najwyższy nie uznając (prawidłowego funkcjonowania) obrotu gospodarczego za każdorazowy przedmiot ochrony regulacji z Rozdziału XXXVI k.k., jednocześnie podkreśla zasadność (każdorazowego) poszukiwania związku naruszenia przez sprawcę normy wyrażonej w tych regulacjach z obrotem gospodarczym i jego specyfiką. Uzasadnia to zadanie pytania czy taki (jakiegokolwiek, nawet potencjalny) związek regulacji z Rozdziału XXXVI k.k. z obrotem gospodarczym można uznać za wystarczający dla wypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego.

Stanowisko Sądu Najwyższego o dopuszczalności pomijania przy wykładni regulacji z Rozdziału XXXVI k.k. znamienia „obrotu gospodarczego” jako przedmiotu ochrony uzasadniane jest przez wskazywanie, że prawodawca jest racjonalnym użytkownikiem języka i jeżeli przy odwołaniu do reguł danego języka uzyskuje się jednoznaczny sens normatywny, to jej uzupełnianie o pozajęzykowe metody wykładni, a nawet przyznawanie im pierwszeństwa, jest zabiegiem nieuzasadnionym<sup>28</sup>. Argumentacja przeciwna została już częściowo przedstawiona wyżej. W tym miejscu należy jeszcze dodać, że treść przepisu nie jest jednoznacznie wyjaśniona dopóki nie został uwzględniony także ten z jego elementów, który wyprowadzony został „przed nawias” i ujęty w tytule rozdziału, w którym ujęto badaną normę. Wszak na tej samej zasadzie przy wykładni regulacji części szczególnej Kodeksu karnego nie pomija się regulacji jego części ogólnej (np. art. 115 k.k.), pomimo iż znajdują się poza analizowaną jednostką redakcyjną ustawy.

Również we współczesnej teorii prawa wskazuje się na zasadność i prawidłowość odchodzenia od zasady *clara non sunt interpretanda*, pozwalającej na ograniczanie wykładni normy prawnej do (nierzadko intuicyjnego) językowego znaczenia jednostki redakcyjnej, na rzecz uwzględniania innych metod wykładni na zasadzie równorzędności, w duchu tzw. derywacyjnej wykładni prawa. Trudno wszak przyjąć, by racjonalny prawodawca tytułując rozdziały

<sup>26</sup> Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.11.2003 r., I KZP 32/03.

<sup>27</sup> Tak: Sąd Najwyższy w uchwale z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

<sup>28</sup> Tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

ustawy umieszczał w ten sposób w tekście prawnym treści zbędne, bądź umieszczał w poszczególnych rozdziałach typy przestępstw na zasadzie przypadkowości, bez konkretnego klucza, czytelnego dla przynajmniej przeciętnie rozumnego adresata norm zawartych w ustawie. Klucz taki, przyjęty na etapie kryminalizacji, wymaga odtworzenia i uwzględnienia na etapie wykładni, a następnie stosowania prawa. Odnosząc powyższe do tytułu rozdziału, należy wskazać, że skoro jest on fragmentem tekstu prawnego pochodzącego od racjonalnego prawodawcy, to wymaga każdorazowo uwzględnienia przy wykładni regulacji zawartych w danym rozdziale. Jego pominięcie na gruncie ustawy karnej prowadzić musi do rezultatu wykładni sprzecznego z art. 115 § 1 k.k., zgodnie z którym czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej; brak jest podstaw do uznania, że znamiona te zawsze określone być muszą tylko w jednym artykule lub paragrafie ustawy. Ograniczanie powiązania regulacji z Rozdziału XXXVI k.k. z obrotem gospodarczym do przyjmowania jakiegokolwiek (w tym jedynie potencjalnego) związku tego obrotu z treścią normy prawnej jawi się zatem w tym kontekście jako niewystarczające.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, odnoszącym się wprost do Rozdziału XXXVI k.k., można także spotkać się z argumentacją odrzucającą tytuł rozdziału jako przedmiot ochrony zawężający zakres poszczególnych regulacji zawartych w tym rozdziale, z powołaniem na swoiste zastosowanie reguły *a minori ad maius*. W uzasadnieniu uchwały Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego z 26.11.2003 r.<sup>29</sup> wskazano, że „nie da się racjonalnie uzasadniać, że możliwość wyegzekwowania wierzytelności podmiotów gospodarczych wymaga ochrony prawa karnego, a takiej ochrony nie wymagają wierzytelności z innych tytułów, np. alimentacyjne czy odszkodowawcze z czynów niedozwolonych”. Stwierdzenie przez władzę sądowniczą, że przyjęty przez ustawodawcę zakres kryminalizacji w odniesieniu do zamierzonego utrudnienia lub uniemożliwienia egzekucji wierzytelności jest zbyt wąski, może stanowić podstawę postulatu poszerzenia kryminalizacji poprzez przyjęcie odpowiednich rozwiązań w trybie legislacyjnym. Nie może jednak prowadzić do samodzielnego poszerzenia zakresu tej kryminalizacji, by dostosować go do potrzeb praktyki orzeczniczej. Takie poszerzenie zakresu karalności, sprzeczne z konstytucyjną zasadą *nullum crimen sine lege* (zawartą w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP i w art. 1 § 1 k.k.), jest natomiast równoznaczne z pominięciem zawartych w tytułach jednostek redakcyjnych ustawy treści nakazują-

---

<sup>29</sup> I KZP 32/03.

cych odnoszenie pogrupowanych w tych rozdziałach przepisów tylko do określonej sfery życia. Skoro, na zasadzie wyjątku, zakazane pod groźbą kary jest tylko to, czego zabrania ustawa obowiązująca w chwili popełnienia czynu, a *exceptiones non sunt extendendae*, to brak jest podstaw do przyjmowania, że racjonalny prawodawca, chroniąc określone zachowania ingerujące w prawidłowe funkcjonowanie obrotu gospodarczego, z pewnością zamierzał chronić też podobne zachowania podejmowane poza sferą tego obrotu.

Przeciwko przyjęciu, że skoro zakazana jest ingerencja w dobra podmiotów gospodarczych jako z założenia bardziej zaradnych i stąd wymagających mniejszej ochrony, to tym bardziej – i na podstawie tych samych regulacji – zakazana jest ingerencja w dobra podmiotów nie prowadzących działalności gospodarczej, przemawia także okoliczność, że regulacje Rozdziału XXXVI k.k. nie chronią tylko podmiotów gospodarczych, lecz także konsumentów, pod warunkiem, że wypełnienie znamion czynów zabronionych ujętych w tym rozdziale spowoduje naruszenie lub zagrożenie prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego. Natomiast utrudnianie egzekucji innych należności, nie związanych bezpośrednio z obrotem gospodarczym, jak wskazuje się w doktrynie, chronione jest na gruncie innych regulacji karnych – art. 209 k.k. gdy w związku z tym uprawniony zostanie narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb, art. 218 k.k., jeżeli przyjmie ono charakter złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracownika wynikających ze stosunku pracy<sup>30</sup> czy przepisów Rozdziału XXXV k.k. w zakresie ochrony mienia wierzycieli nie będących uczestnikami obrotu gospodarczego<sup>31</sup>. Niezależnie od możliwości naruszenia lub zagrożenia zachowaniem sprawcy ujętym w wybranym rozdziale Kodeksu karnego, również innych dóbr prawnych niż te wskazane w tytule rozdziału<sup>32</sup>, ingerencja w przedmiot ochrony ujęty w tym tytule stanowi zatem pewne minimum, które musi zaistnieć, by można było uznać, że wypełnione zostały znamiona danego czynu zabronionego.

### 3.2. Obrót gospodarczy jako okoliczność współwyznaczająca podmiot

Przyjęcie, że ujęty w tytule Rozdziału XXXVI k.k. obrót gospodarczy stanowi znamię czynu zabronionego nie musi jeszcze przesądzać o tym,

---

<sup>30</sup> Por. R. Zawłocki, *Utrudnianie dochodzenia roszczeń...*

<sup>31</sup> Por. J. Skorupka, *Próba koncepcji ochrony wierzyciela w prawie karnym*, NKPK 1999, z. 4, s. 163 i n.

<sup>32</sup> I w tym zakresie można podzielić argument z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 26.9.2002 r., I KZP 25/02, że obrót gospodarczy jest tylko jednym z przedmiotów ochrony przestępstw zgrupowanych w rozdziale XXXVI k.k.

że jest on (rodzajowym) przedmiotem ochrony regulacji zawartych w tym rozdziale. W doktrynie, w bezpośrednim odniesieniu do art. 300 k.k., pojawiła się propozycja uznania obrotu gospodarczego za okoliczność osobistą, indywidualizującą sprawców czynu zabronionego jako osób prowadzących działalność gospodarczą lub – szerzej – uczestniczących w obrocie gospodarczym<sup>33</sup>. Jako że to drugie ujęcie bliższe jest uznaniu obrotu gospodarczego za znamię przedmiotu ochrony (jako okoliczności popełnienia czynu zabronionego), zostanie ono uwzględnione w osobnym punkcie.

Wątpliwość czy Rozdział XXXVI k.k. obejmuje przestępstwa powszechne czy indywidualne z uwagi na cechę prowadzenia działalności gospodarczej, podzieliła doktrynę. Zwolennicy stanowiska, że przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu są zasadniczo (a zatem gdy nic innego nie wynika z ich treści) przestępstwami powszechnymi, wskazują, że jeżeli krąg podmiotów nie został wyznaczony wprost (jak w art. 296 k.k. czy w art. 300–302 k.k.) i nie można wyprowadzić go ze znamion czynnościowych (jak w art. 303 k.k.) to brak jest podstaw do zawężania zakresu podmiotowego; można co najwyżej szacować jakie osoby, z uwagi na wykonywany zawód, rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej lub zakres powierzonych im obowiązków będą częściej niż inne sprawcami przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu<sup>34</sup>. Zwolennicy uznania przestępstw gospodarczych za przestępstwa indywidualne<sup>35</sup> wskazują natomiast na wymóg, by obrót gospodarczy rozumieć jako wymianę dóbr i usług o charakterze przynajmniej jednostronnie profesjonalnym. Zamachy w warunkach tego obrotu muszą być nań skierowane „od wewnątrz” i pochodzić od podmiotu profesjonalnego jako dysponującego większym niż podmiot nieprofesjonalny wpływem na wzajemne relacje gospodarcze<sup>36</sup>. Stanowisko to wynika jednak nie z przyczyn tkwiących w sa-

---

<sup>33</sup> Por. m.in. J. Skorupka, *Rodzajowy przedmiot ochrony*, „Prokuratura i Prawo” 2000, z. 1, s. 123. W przypadku niektórych regulacji z rozdziału XXXVI k.k. (np. art. 296a k.k., art. 303 k.k.) ustawodawca nie wymaga od sprawcy by był przedsiębiorcą, zachowując jednak wymóg jego działania w warunkach obrotu gospodarczego.

<sup>34</sup> Por. m.in. O. Górniok [w:] O. Górniok i in., *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2005, s. 480 (kom. do art. 306 k.k., teza 1); R. Zawłocki [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Wąsek, Warszawa 2006, s. 1447 (kom. do art. 306 k.k., teza 58).

<sup>35</sup> Przytoczona argumentacja została podniesiona przy analizie zakresu podmiotowego przestępstw przeciwko wierzycielom (art. 300–302 k.k.); z uwagi na jej charakter – a zatem uznanie tzw. przestępstw przeciwko wierzycielom – za przestępstwa indywidualne nie z uwagi na konieczność posiadania przez sprawcę cechy „dłużnika” lub „wierzyciela”, lecz z uwagi na znamiona strony przedmiotowej (tu: w postaci „grożącej niewypłacalności”) argumentacja ta może znaleźć zastosowanie również do innych typów tzw. przestępstw gospodarczych.

<sup>36</sup> Por. J. Majewski, *Glosa...*, s. 251.

mych analizowanych regulacjach prawnych, lecz z szacunkowej oceny na ile prawdopodobne jest sprowadzenie realnego zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego w sytuacji, w której podmiot nieprofesjonalny zachowuje się w sposób realizujący znamiona czynów zabronionych z Rozdziału XXXVI k.k. na szkodę podmiotu profesjonalnego – i zwięźzione zostaje konkluzją, że jest to sytuacja rzadka, trudna do wyobrażenia i stosunkowo nieszkodliwa<sup>37</sup>. Taka konkluzja, wsparta wskazaniem, że kryminalizacja zamachów ze strony konsumentów na przedsiębiorców „rozszerza granice kryminalizacji ponad miarę wyznaczoną kryminalno-polityczną koniecznością” i jest „przysłowiowym strzelaniem z armaty do wróbla”, stanowi jednak raczej argument za zmianą legislacyjną w kierunku odpowiedniego przeformułowania art. 300–302 k.k. lub za przyjęciem *in concreto* znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu (naturalnie przy uwzględnieniu pozostałych przesłanek z art. 115 § 2 k.k.) niż za przypisaniem wszystkim sprawcom czynów z art. 300–302 k.k. (a w konsekwencji może i wszystkim sprawcom czynów z rozdziału XXXVI k.k.) określonej okoliczności osobistej.

Kwestia uznania prowadzenia działalności gospodarczej za okoliczność osobistą sprawcy na gruncie Rozdziału XXXVI k.k. analizowana była także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Uwzględnił on w swoich rozważaniach wskazany wyżej argument doktryny, że umieszczenie poszczególnych typów przestępstw w tym rozdziale wynika stąd, że ich sprawcami są najczęściej osoby zbywające towary lub urządzenia jako podmioty gospodarcze albo zatrudnione przez nie osoby, a także okoliczność, że ustawodawca w kodeksie karnym grupuje przepisy według wspólnego, a niekiedy tylko zbliżonego przedmiotu ochrony, który może być przez nie chroniony bezpośrednio lub jedynie pośrednio<sup>38</sup>. Wywodząc wymóg uczestniczenia w obrocie gospodarczym z przedmiotu ochrony regulacji zawartych w Rozdziale XXXVI k.k., Sąd Najwyższy, odnosząc się bezpośrednio do art. 306 k.k., wskazał, że regulacje te wiążą się z budową stosunków zaufania pomiędzy partnerami obrotu gospodarczego. Jednocześnie wskazał jednak, że partnerami w tym zakresie mogą być zarówno producenci (jak zapewne należy przyjąć – przedsiębiorcy), jak i konsumenci (jako osoby, które w danej dziedzinie nie prowadzą działalności gospodarczej)<sup>39</sup>. Przyjmując zatem, że sprawcą czynów zabronionych z Rozdziału XXXVI k.k. (w szczególności art. 306 k.k.) winien być uczestnik obrotu go-

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

<sup>39</sup> Por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 7.9.2000 r., I KZP 25/00.

spodarczego, Sąd Najwyższy uznał, że nie musi być to jednak podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Temu stanowisku Sąd Najwyższy dał wyraz w uchwale z 20.11.2000 r.<sup>40</sup>, w której w odniesieniu do art. 300 § 1 k.k. wskazał, że „zagrożonym niewypłacalnością w rozumieniu art. 300 § 1 k.k. może być każdy dłużnik podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą”.

W swoim późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy, w sposób pośredni, odszedł nawet od wymogu, by sprawca przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu był uczestnikiem tego obrotu. W uchwale Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego – Izby Karnej z 26.11.2003 r.<sup>41</sup>, która wzbudziła krytykę w doktrynie, uznał, że „użyte w art. 300 § 2 k.k. określenie «orzeczenie sądu lub innego organu państwowego» nie jest ograniczone tylko do orzeczeń dotyczących wierzytelności wynikających ze stosunku prawnego, którego jedną ze stron jest podmiot obrotu gospodarczego”. W uzasadnieniu tej uchwały wskazał, że badana regulacja winna znajdować zastosowanie także do wierzytelności alimentacyjnych oraz odszkodowawczych z czynów niedozwolonych. Obecnie można przyjąć, że Sąd Najwyższy stoi już konsekwentnie na stanowisku, że przestępstwa ujęte w Rozdziale XXXVI K.k. (w tym art. 306 k.k.) są przestępstwami powszechnymi – chyba że co innego wynika wprost z ich treści<sup>42</sup>; zaznacza jednak przy tym, że nie przekreśla to uznania obrotu gospodarczego za przedmiot ich ochrony<sup>43</sup>.

Przyglądając się zaprezentowanej wyżej argumentacji doktryny, jak też rozważaniom Sądu Najwyższego, nie sposób nie odnieść wrażenia, że kwestia indywidualnego lub powszechnego charakteru poszczególnych czynów zabronionych z Rozdziału XXXVI k.k. wyprowadzana jest jednak zasadniczo z przedmiotu ochrony badanych regulacji. Sąd Najwyższy zwrócił nawet uwagę na taką możliwość w uzasadnieniu jednej ze swoich uchwał, zastrzegając przy tym że nie podziela poglądu o zasadności wywodzenia indywidualnego charakteru przestępstwa z rodzajowego przedmiotu ochrony przestępstw zamieszczonych w Rozdziale XXXVI k.k.<sup>44</sup> Ze stanowiskiem tym można się zgodzić. Przedmiot ochrony służy zawężaniu, pod kątem celowościowym, zakresu odtwarżanej normy przez ustalenie, na podstawie wykładni językowej, podmio-

<sup>40</sup> I KZP 31/2000.

<sup>41</sup> I KZP 32/03.

<sup>42</sup> Tak m.in. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 26.9.2002 r., I KZP 25/02, czy w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 5.1.2004 r., III KK 181/03.

<sup>43</sup> Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

<sup>44</sup> Z uzasadnienia uchwały Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karnej z 26.11.2003 r., I KZP 32/03.

tu, stron przedmiotowej i podmiotowej czynu zabronionego. Wymóg powiązania przestępstw zebranych w Rozdziale XXXVI k.k. z obrotem gospodarczym nie musi zatem przesądzać o osobistych cechach podmiotu – powiązanie to może nastąpić przez znamiona strony przedmiotowej, a nawet jedynie przez znamię przedmiotu ochrony.

W tej sytuacji zasadne staje się przyjęcie, że – jeżeli z treści regulacji prawnej nie daje się odtworzyć w drodze wykładni językowej wymogu, by sprawca czynu z Rozdziału XXXVI k.k. (jak i innych przestępstw gospodarczych), musiał posiadać określone cechy (okoliczności) osobiste – należy uznać, że dany czyn zabroniony ma charakter przestępstwa powszechnego.

### 3.3. Obrót gospodarczy jako znamię strony przedmiotowej

W doktrynie, choć w odniesieniu do innych typów przestępstw, dokonano spostrzeżenia zgodnie z którym ustawodawca niekiedy grupuje typy przestępstw nie według kryterium tożsamości przedmiotu ochrony, lecz na podstawie zachowania sprawcy lub identyczności przedmiotu działania<sup>45</sup>. W ten sposób, jako kryterium grupowania typów przestępstw, przyjęć można na przykład okoliczności, w jakich sprawca dopuszcza się zamachu na tożsame lub różne dobra prawne. Taką okolicznością na gruncie Rozdziału XXXVI k.k. może być występowanie w obrocie gospodarczym. Wówczas regulacje, którymi ustawodawca chroni mienie (art. 296 k.k.), wiarygodność dokumentów (art. 303 k.k.) czy wiarygodność informacji i towarze lub urzędzeniu (art. 306 k.k.), znajdują jako wspólny mianownik znamię strony przedmiotowej w postaci zachowania w warunkach obrotu gospodarczego lub w innym bliskim z nim powiązaniu. Chroniony na gruncie art. 300–302 k.k. będą zatem nie cały majątek wszystkich wierzycieli, lecz jedynie tych, którzy występują w obrocie gospodarczym i jedynie w takim zakresie w jakim wierzycielności ich z obrotem tym wykazują bezpośredni związek<sup>46</sup>.

Ponieważ w treści poszczególnych regulacji zawartych w Rozdziale XXXVI k.k. zazwyczaj nie występuje wyraźne odniesienie do działania (lub zaniechania) w warunkach obrotu gospodarczego, pojawiła się propozycja by odniesienie do obrotu gospodarczego uznać za domniemane znamię poszczególnych przestępstw z tego rozdziału. Odnosząc się do art. 306 k.k. Sąd Najwyższy dopuścił w swoim orzecznictwie możliwość zaistnienia takiego do-

<sup>45</sup> D. Pleńska, *Zagadnienia recydywy w prawie karnym*, Warszawa 1974, s. 127–128.

<sup>46</sup> Por. J. Skorupka, *Próba koncepcji...*, s. 163 i n.



mniemanego znamienia w postaci przeznaczenia towaru do obrotu gospodarczego. Uznał bowiem, że domniemanym znamieniem przestępstwa z art. 306 k.k. jest to, że chodzi o towar przeznaczony „do sprzedaży lub przekazania konsumentowi w innej formie”. Sąd Najwyższy wskazał tym samym, że zabronione zachowanie z Rozdziału XXXVI k.k. winno wykazywać związek obrotem gospodarczym, choć niekoniecznie ono samo musi następować w warunkach tego obrotu; wystarczające jest, że precyzuje on np. charakter przedmiotu wykonawczego<sup>47</sup>.

Formą odniesienia przez Sąd Najwyższy obrotu gospodarczego, przez pryzmat strony przedmiotowej, do znamion podmiotu regulacji z Rozdziału XXXVI k.k., było także doprecyzowywanie na gruncie art. 296 k.k. zakresu uprawnień i obowiązków sprawcy przy uwzględnieniu specyfiki tego obrotu. W jednym ze swoich orzeczeń dotyczących możliwości postawienia funkcjonariuszowi publicznemu zarzutu z tego przepisu, Sąd Najwyższy wskazał mianowicie, że „warunkiem zaliczenia konkretnej osoby do kręgu podmiotów przestępstwa nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym jest ustalenie, że do jej obowiązków należy nie tylko dbałość o stan powierzonego mienia, ale także przysparzanie mienia w procesie gospodarowania. Natomiast: jest oczywiste, że Urząd Miasta i Gminy jako instytucja samorządu terytorialnego nie prowadzi działalności gospodarczej ukierunkowanej na powiększanie powierzonego jej majątku publicznego”<sup>48</sup>. Tym samym specyfika działania „w warunkach obrotu gospodarczego” zawęzić winna zakres odpowiedzialności karnej tylko do tych podmiotów, które w zakresie swoich obowiązków dotyczących prowadzenia cudzych spraw majątkowych miały, poza aspektem statycznym (sprawowanie pieczy nad powierzonym mieniem) nadto aspekt dynamiczny (przysparzanie mienia w procesie gospodarowania).

Zasadniczo jednak Sąd Najwyższy jest skłonny uwzględnić na gruncie przestępstw zebranych w Rozdziale XXXVI k.k., odniesienie do obrotu gospodarczego tylko wówczas, gdy zostało ono ujęte wyraźnie w treści poszczególnych regulacji prawnych. Przedstawiając argumenty za tym stanowiskiem Sąd ten powołał się na wykładnię historyczną, wskazując, że w ustawie z 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego, która uzupełniała uprzednio obowiązujący Kodeks karny z 1969 r. w zakresie ochrony tego obrotu, ustawodawca tam, gdzie chciał zawęzić ochronę dóbr prawnych do ich związku z tym obrotem, ujmował to wyraźnie w treści niektórych przepisów – jak

<sup>47</sup> Por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 7.9.2000 r., O KZP 25/00.

<sup>48</sup> Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 7.7.2009 r., V KK 82/09.

miało to miejsce w art. 6 § 2 ustawy<sup>49</sup>, będącym odpowiednikiem obecnego art. 300 § 2 k.k.<sup>50</sup> Należy jednak wskazać, że skoro tytuł rozdziału stanowi część ustawy i odnosi się do wszystkich regulacji zawartych w nim, to może on stanowić fragment tych regulacji nawet bez potrzeby nadawania mu charakteru znamienia „domniemanego”. Takie stanowisko, jak wskazywano już wyżej, koresponduje również z art. 115 § 1 k.k., zgodnie z którym czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Decyzja czy ustawodawca odniesienie do obrotu gospodarczego umieści w treści przepisu czy w tytule rozdziału, a nawet samej ustawy, jest natomiast kwestią techniki prawodawczej – i nie wpływa na treść zawartej w rozdziale (ustawie) regulacji. Odnosząc to na grunt Ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, fakt iż odniesienie do działalności gospodarczej zawarte zostało tylko w dwóch regulacjach (w art. 1 będącym odpowiednikiem art. 296 k.k. z 1997 r. i w art. 6 § 2 będącym odpowiednikiem art. 300 § 2 k.k. z 1997 r.), nie zmienia to charakteru tej ustawy, która miała – zgodnie ze swoim tytułem – wprowadzić karnoprawną ochronę obrotu gospodarczego.

Sąd Najwyższy odmawiając zasadności odnoszenia do regulacji z Rozdziału XXXVI k.k. każdorazowo znamienia zachowania „w warunkach obrotu gospodarczego” lub „w związku z nim”, wskazuje nadto, że typy przestępstw zgrupowane w tym rozdziale odnoszą się do różnych indywidualnych dóbr chronionych – i nie w każdym przypadku cechy prawidłowego obrotu gospodarczego muszą być uwzględniane przy wykładni ich strony przedmiotowej<sup>51</sup>. Takie stanowisko prowadzi do wniosku, że jakkolwiek można by próbować każdorazowo włączyć obrót gospodarczy do znamion strony przedmiotowej, to jednak – jeżeli w poszczególnych typach przestępstw nie zawarto do niego bezpośredniego słownego odniesienia – i tak będzie on zawsze analizowany w kontekście przedmiotu ochrony i tego jak ów przedmiot wpływa

---

<sup>49</sup> Art. 6 ustawy z 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego przewidywał sankcję karną dla tego, kto w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, uszkadza albo rzeczywiście lub pozornie obciąża składniki swojego majątku (§ 1), a nadto dla tego, kto w celu udaremnienia wykonania, związanego z działalnością gospodarczą, orzeczenia sądu lub innego organu państwowego dopuszcza się czynu określonego w § 1 w stosunku do mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem (§ 2).

<sup>50</sup> Z uzasadnienia uchwały Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karne z 26.11.2003 r., I KZP 32/03.

<sup>51</sup> Z uzasadnienia uchwały Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karne z 26.11.2003 r., I KZP 32/03. Podobnie m.in. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego – Izby Karnej z 26.9.2002 r., I KZP 25/02.

na wykładnię pozostałych ustawowych znamion, w szczególności strony przedmiotowej. Obrót gospodarczy zawarty w tytule Rozdziału XXXVI k.k. stanowiąc punkt wyjścia do ustalania dobra chronionego przez regulacje zawarte w tym rozdziale, każdorazowo uwzględniony zostanie w treści ustawy, służąc przeprowadzaniu zwięzającej wykładni pozostałych znamion tych regulacji pod kątem jego ochrony.

#### 4. Podsumowanie

Powyższe rozważania uprawniają do przyjęcia, że odniesienie w tytule Rozdziału XXXVI k.k. do obrotu gospodarczego stanowi powszechnie uznawaną w doktrynie i orzecznictwie wskazówkę do wykładni poszczególnych regulacji w nim zawartych. O ile jednak w doktrynie każdorazowe uwzględnianie uczciwości i rzetelności jako warunków prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego, uznawane jest za konieczne odniesienie do przedmiotu ochrony każdorazowo przy wykładni ustawowych znamion poszczególnych typów przestępstw zawartych w tym rozdziale, o tyle w orzecznictwie stanowisko to podzielane jest tylko częściowo. Dostrzegając w tytule Rozdziału XXXVI k.k. rodzajowy przedmiot ochrony zawartych w tym rozdziale regulacji, Sąd Najwyższy skłonny jest uznać go jednak za tylko jedno z dóbr chronionych przez te regulacje i tym samym raczej za propozycję kontekstu wykładni pozostałych znamion niż za konieczny jej element. Zapewnia to niewątpliwie większą swobodę w zakresie wykładni ustawowych znamion, jednocześnie jednak poddaje w wątpliwość gwarancyjny charakter prawa karnego. Skoro bowiem ustawodawca sam umieszcza określone typy czynów zabronionych w kontekście obrotu gospodarczego, to uznawanie przez Sąd Najwyższy, że nie jest on w swojej wykładni związany tym kontekstem, narusza pewność co do prawa.

W obecnym stanie prawnym nie wydaje się zatem konieczne wnioskowanie o uzupełnienie regulacji zawartych w Rozdziale XXXVI k.k. o bezpośrednie odniesienie do zachowania w warunkach obrotu gospodarczego, jak sugeruje to Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach<sup>52</sup>. Zasadne staje się natomiast postulowanie stosowania w praktyce każdorazowo kompletnej wykładni ustawowych znamion tych regulacji, uwzględniających zarówno ich aspekt

---

<sup>52</sup> Por. uzasadnienie uchwały Składu Trzech Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna z 26.11.2003 r., I KZP 32/03.

językowy, jak i systemowy oraz celowościowy. Racjonalny ustawodawca nie wprowadza wszak do ustawy sformułowań zbędnych, jak też nie umieszcza poszczególnych regulacji w miejscach przypadkowych, pozostających bez bezpośredniego związku z ich treścią. Racjonalny podmiot interpretujący ustawę, w szczególności ustawę karną, winien zatem precyzyjnie ustalić zarówno językową treść poszczególnych zawartych w niej norm, jak i kontekst nakazujący ich odczytywanie w określonych (wąskich) granicach. Ignorowanie tego kontekstu prowadzi bowiem do niebezpieczeństwa przejmowania przez organy orzekające funkcji prawodawczej – i tym samym do wychodzenia poza wyznaczone im w art. 7 Konstytucji RP, jako organom władzy publicznej, działanie na podstawie i w granicach prawa.